

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z dnia 31 lipca 2017 r. uznał oskarżonego T. G. za winnego tego, że:

1. w okresie od 1 stycznia 2014 roku nie później niż do dnia 15 lipca 2015 roku w T. woj. (...) będąc prezesem zarządu spółki (...) Serwis sp. z o.o. z siedzibą w T. wbrew przepisom ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości nie złożył na dzień kończący rok obrotowy rocznego sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności tejże jednostki za 2014 rok w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XX Wydział Krajowego Rejestru Sądowego, czym wypełnił dyspozycję art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r. o (Dz. U. z 2002 r. Nr 76 poz. 694 z późn. zm.) i na podstawie tegoż przepisu wymierzył mu karę grzywny 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych,

2. w okresie od 1 stycznia 2015 roku nie później niż do dnia 15 lipca 2016 roku w T. woj. (...) będąc prezesem zarządu spółki (...) Serwis sp. z o.o. z siedzibą w T. wbrew przepisom ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości nie złożył na dzień kończący rok obrotowy rocznego sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności tejże jednostki za 2014 rok w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XX Wydział Krajowego Rejestru Sądowego, czym wypełnił dyspozycję art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r. o (Dz. U. z 2002 r. Nr 76 poz. 694 z późn. zm.) i na podstawie tegoż przepisu wymierzył mu karę grzywny 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych,

na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył mu karę łączną 80 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Wyrok ten zaskarżył w całości apelacją obrońca oskarżonego i zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 79 ust. 4 w zw. z art. 52 pkt 1, 53 pkt 1. i 69 pkt 1. ustawy o rachunkowości w zw. z art. 202 § 1, 2 i 4 Kodeksu spółek handlowych przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że oskarżony był Prezesem Zarządu (...) Serwis Spółka z o.o. w T. w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 15 lipca 2015 r. oraz w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 15 lipca 2016 r. oraz że nie złożył rocznego sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności tej jednostki za rok 2014 i 2015, we właściwym rejestrze sądowym, tj. w Sądzie Rejonowym dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi XX Wydział KRS;

- naruszenie przepisów postępowania art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przez nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, niewskazanie czy i dlaczego fakt, że oskarżony był Prezesem Zarządu RW Serwis Spółka z .o.o. w T., sąd uznał za udowodniony oraz nie wskazanie na jakich dowodach w tej mierze się oparł i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy jest zasadna. Na wstępie kilka uwag odnośnie opisu i konstrukcji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu i przypisanych przez Sąd I instancji w nie zmienionym kształcie. Pierwsza uwaga, zupełnie oczywista, przedmiotem przestępstwa opisanego w pkt 2., jak wynika z całego opisu czynu, mogły być jedynie sprawozdania za rok 2015 (a nie jak błędnie powtórzono za zarzutem 1. – za 2014). Druga uwaga dotyczy zaś określenia czasu popełnienia obu przestępstw. Opis czynów sugeruje, że czyn opisany w pkt 1. został popełniony w okresie od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 15 lipca 2015 r., a czyn z pkt 2. odpowiednio od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 15 lipca 2016 r. Tymczasem

taki opis czynu nie odpowiada prawnej konstrukcji ich popełnienia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że mamy do czynienia z przestępstwami formalnymi, polegającymi na zaniechaniu złożenia dokumentów w okresie do dnia 15 lipca roku następującego po zakończeniu roku obrachunkowego (w tym wypadku rok obrachunkowy kończył się dnia 31 grudnia). W rzeczywistości zatem czyn zabroniony określony w art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości może być popełniony dopiero z chwilą bezskutecznego upływu określonego w ustawie terminu, w którym można jeszcze zgodnie z przepisami ustawy złożyć sprawozdania, tj. odnośnie czynu z pkt 1. – od dnia 16 lipca 2015 r., a odnośnie czynu z pkt. 2 – od dnia 16 lipca 2016 r. Stan bezprawny powstaje dopiero z chwilą, gdy upłynął ostateczny termin zgodnego z prawem zachowania, postulowanego przez normę prawną. Właściwe określenie czasu, w którym mogło dojść do popełnienia opisanych przestępstw formalnych z zaniechania mogło mieć znaczenie dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego, a to w kontekście ustalenia okresu, do którego rzeczywiście był on Prezesem Zarządu Spółki RW Serwis.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji, zasadny okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony pełnił funkcję Prezesa Zarządu Spółki także po dniu 15 lipca 2015 r. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że oskarżony S. G. został powołany na stanowisko Prezesa Zarządu Spółki RW Serwis z dniem 1 marca 2012 r. Prawidłowo też ustalił, że ostatnie Zgromadzenie Wspólników tej spółki, odbyło się dnia 14 czerwca 2014 r. i podjęło uchwały zatwierdzające sprawozdania z działalności spółki za rok 2012 i 2013. Jednak oskarżony S. G. jako Prezes Zarządu Spółki nie uzyskał wówczas absolutorium za rok obrotowy 2014. Sąd I instancji stanął więc na stanowisku, że nie uzyskanie absolutorium nie oznaczało w tym wypadku utraty stanowiska Prezesa Zarządu przez oskarżonego, gdyż nie wydano wówczas osobnej uchwałę o jego odwołaniu. A zatem oskarżony nadal jest Prezesem Spółki.

Rozumowanie Sądu I instancji w tym zakresie nie uwzględnia jednak uregulowania zawartego w akcie założycielskim spółki (...), a mianowicie brzmienia § 19 tego dokumentu (k. 11-13). Na co trafnie zwrócił uwagę obrońca oskarżonego w apelacji. Mianowicie zgodnie z § 19 ust. 2 aktu założycielskiego spółki: Zarząd powoływany jest na czas oznaczony jednego roku". Rozumowanie Sądu I instancji o każdorazowej konieczności podjęcia przez Zgromadzenie Wspólników uchwały o odwołaniu członka zarządu mogłoby być prawidłowe, gdyby powoływanie zarządu tej spółki (zgodnie z jej aktem założycielskim lub umową spółki) następowało każdorazowo na czas nieoznaczony. Wprawdzie uchwała Zgromadzenia Wspólników z dnia 1 marca 2012 r. nie określa, na jaki okres czasu oskarżony S. G. został powołany na stanowisko Prezesa Zarządu. Nie oznacza to jednak w tym wypadku, że został rzeczywiście powołany na czas nieoznaczony (a więc de facto do czasu odwołania ze stanowiska). Zgodnie bowiem z nie zmienionym i nadal obowiązującym uregulowaniem § 19 ust. 2 aktu założycielskiego Spółki, funkcja w zarządzie każdorazowo ma charakter kadencyjny, a okres kadencji wynosi 1 rok od dnia powołania.

W tym kontekście trafny jest więc pogląd obrońcy, że czas pełnienia funkcji przez jej zarząd określany jest w pierwszej kolejności przez umowę spółki (a w tym wypadku jej akt założycielski). Dopiero w sytuacji, gdy umowa spółki nie stanowi inaczej, wchodzi w grę inne uregulowania określone w art. 202 Kodeksu spółek handlowych co do czasu pełnienia funkcji w zarządzie spółki. Rozumowanie to można jeszcze tylko uzupełnić o odwołanie się do treści art. 240 Kodeksu spółek handlowych, zgodnie z którym „Uchwały można powziąć pomimo braku formalnego zwołania zgromadzenia wspólników, jeżeli cały kapitał zakładowy jest reprezentowany, a nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego odbycia zgromadzenia lub wniesienia poszczególnych spraw do porządku obrad”. Z ustaleń faktycznych Sądu I instancji nie wynika jednak, aby po dniu 14 czerwca 2014 r. doszło do zwołania takiego „nieformalnego” Zgromadzenia Wspólników Spółki (...). Wprost przeciwnie, Zgromadzenie zwołane na dzień 30 czerwca 2015 r. nie odbyło się, a ze zgodnych zeznań świadka M. (drugiego udziałowca Spółki) i wyjaśnień oskarżonego wynika, że po 2014 roku pozostawali ze sobą w konflikcie i w ogóle nie spotykali się w sprawach Spółki, nawet nieformalnie. Nie mówiąc już o ewentualnym podjęciu jakiegokolwiek choćby nieformalnej uchwały o powołaniu na stanowisko Prezesa Zarządu oskarżonego S. G. na kolejną roczną kadencję. Z wywodów tych wynika zatem jednoznacznie, że w czasie, kiedy mogły być faktycznie popełnione opisane w akcie oskarżenia przestępstwa z zaniechania (a zatem po dniu 15 lipca 2015 r.) oskarżony niewątpliwie nie pełnił już funkcji Prezesa Zarządu, bo upłynęła jego roczna kadencja. Spółka w ogóle nie miała wówczas powołanego Zarządu.

Ustaleniu temu wcale nie przeczy fakt, że w wydruku z Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 3 lutego 2017 r. wynikało, iż oskarżony S. G. nadal jest Prezesem Zarządu Spółki (k. 3-9 akt sprawy). Wpis do tego Rejestru w tym wypadku ma bowiem jedynie charakter informacyjny i nie przesądza, że widniejąca tam informacja jest zgodna z rzeczywistym stanem faktycznym i prawnym. Zarzut nie powołania go na kolejną kadencję jako Prezesa Zarządu Spółki (...) podnosił oskarżony już w swoich pierwszych wyjaśnieniach (k. 34) oraz piśmie z dnia 30 marca 2017 r. (k. 80). Jednak ani oskarżyciel, ani Sąd I instancji nie zbadali dogłębnie tej kwestii.

Dla uzupełnienia powyższych rozważań trzeba jeszcze dodać, że odpowiedzialności karnej z art. 79 pkt 4 ustawy O rachunkowości podlega osoba, która „nie składa sprawozdania finansowego, (...) sprawozdania z działalności, we właściwym rejestrze sądowym”. Zgodnie zaś z treścią art. 52 pkt 1 tej ustawy: „Kierownik jednostki zapewnia sporządzenie rocznego sprawozdania finansowego nie później niż w ciągu 3 miesięcy od dnia bilansowego i przedstawia je właściwemu organom, zgodnie z obowiązującymi jednostkę przepisami prawa, postanowieniami statutu lub umowy”. Szczegóły określa art. 69 ustawy o rachunkowości. Zgodnie zaś z art. 3 pkt 6 ustawy o rachunkowości (tak zwany słowniczek): „Ilekczoć w ustawie jest mowa o: (...) kierowniku jednostki - rozumie się przez to członka zarządu lub innego organu zarządzającego (...)”. obrońca w apelacji trafnie więc podniósł, że w spółce prawa handlowego kierownikiem jednostki jest każdorazowo jej zarząd. W okresie, w którym miało dojść do popełnienia czynów objętych aktem oskarżenia, oskarżony nie pełnił już funkcji Prezesa, ani nawet członka zarządu. Brak też innych tytułów prawnych, na podstawie których można by ustalić, że pełnił wówczas funkcję „kierownika jednostki” w rozumieniu art. 3 pkt 6 ustawy o rachunkowości. Brak było zatem podstaw faktycznych i prawnych do przypisania mu popełnienia obu zarzucanych przestępstw.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od popełnienia obu zarzucanych mu przestępstw, kosztami postępowania w sprawie za obie instancje obciążając Skarb Państwa.